

Prapremiera "Kocha, nie kocha"

Lata 20. w historii Europy to zawsze był trudny czas. Dzisiaj, sto lat temu, dwieście... Co człowiek miał kiedyś do dyspozycji? Modlitwę, alkohol, przemoc. Żadnej opieki psychologicznej. Mógł sobie pogadać do strumienia. A dziś? Dziś jesteśmy zeroemisyjni, samowystarczalni i zrównoważeni. Czy na pewno? Kim my w ogóle jesteśmy? Co możemy zaoferować – światu, ludziom, sobie?

Akcja spektaklu toczy się we młynie. Dwieście lat temu była to idealna sceneria dla śpiewogry o młodości, miłości i namiętności. A dziś? Czy wartki nurt wody jest niewyczerpanym źródłem energii, która zmusza do ruchu, czy raczej przekleństwem niepowstrzymanego żywiołu, który niszczy wszystko? Dawka inteligentnego humoru kryje za sobą potężną porcję trudnych emocji i ważnych tematów.

Inspiracją do spektaklu był XIX-wieczny cykl romantycznych pieśni Franciszka Schuberta do tekstów Wilhelma Müllera „Piękna Młynarka”. Młody Młynarczyk, podążając za strumieniem, trafia do młyna, gdzie spotyka piękną córkę młynarza i – jak to w romantycznych poematach bywa – zakochuje się. Dziewczyna wydaje się odwzajemniać uczucia, jednak wkrótce oddaje swoje serce myśliwemu. Zrozpaczony młynarczyk popełnia samobójstwo z miłości.

– W XIX wieku romantyczni poeci opisywali śmierć z miłości w poematach. Dziś zapytalibyśmy – co musiałoby się stać, kto i jak mógłby pomóc Młynarczykowi, żeby nie targnął się na swoje życie – mówi reżyser Tomek Śpiewak. – Media kipią informacjami o trudnościach, jakich doświadczają młodzi ludzie, rezonujący wszystkimi problemami świata: nie tylko nieszczęśliwą miłością, ale także rozpadem wspólnot, zanikiem relacji, brakiem tolerancji, konfliktami, kryzysem gospodarczym, degradacją klimatu, całym tym niekontrolowanym pędem współczesności. Popandemiczne statystyki wskazują na przerażającą skalę problemów psychicznych w tej grupie. Młodzi cierpią, a jednocześnie bezlitośnie i inteligentnie wysmiewają świat, który stworzyli dla nich dorośli. Oraz zmuszają ich do tego, by sami sięgali do swojej przeszłości i głęboko ukrytych traum.

„Kocha, nie kocha?” to zatem nie tylko pytanie o miłość romantyczną, ale także o miłość własną, miłość do świata, do natury, do ludzi. Pytanie o sens życia i pozostawania w ruchu.

Autorką monumentalnej scenografii i kostiumów do spektaklu jest Anna Met, muzyki – Justyna Stasiowska. Za choreografię odpowiada Katarzyna Sikora, za video i reżyserię światła – Wojciech Sobolewski.

Na scenie zobaczymy Pawła Audykowskiego, Dorotę Ignatjew, Halszkę Lehman, Mirosławę Olbińską, Aleksandrę Posielężną, Damiana Sosnowskiego, Sławomira Suleja, Bartosza Turzyńskiego oraz gościnnie Lenę Ledoff.

Najbliższe spektakle odbędą się 5 (prapremiera), 6 i 19 listopada oraz 11 i 12 grudnia 2022 o godz. 19.00 na Dużej Scenie Teatru Nowego, Więckowskiego 15.

Prapremiera: 5 listopada 2022 roku, Duża Scena

Tekst i reżyseria: Tomasz Śpiewak
Scenografia i kostiumy: Anna Met
Choreografia: Katarzyna Sikora
Muzyka: Justyna Stasiowska

Video i reżyseria światła: Wojciech Sobolewski

Asystent reżysera: Michał Kruk

Asystentka scenografki: Anna-Maria Wolniak

Inspicjentka: Hanna Molenda

Identyfikacja graficzna: Ola Jasionowska

Występują: Paweł Audykowski, Dorota Ignatjew, Halszka Lehman, Mirosława Olbińska, Aleksandra Posiełężna, Damian Sosnowski, Sławomir Sulej, Bartosz Turzyński, Lena Ledoff (gościnnie) -
muzyka na żywo